

ZMIANY UŻYTKOWANIA ZIEMI I SPOSOBÓW GOSPODAROWANIA W ROLNICTWIE PODHAŁA

Wprowadzenie

W granicach Podhala leży 105 wsi i 5 miast. Wśród wydzielonych na tym obszarze 7 rejonów geograficzno-gospodarczych największymi obszarowo są Skalne Podhale i Kotlina Nowotarska, skupiające odpowiednio 28 i 25 wsi, tj. połowę sołectw Podhala. Spisz i Orawa obejmują po 13 wsi, Gorce 7, Ziemia Pienińska 9, Ziemia Rabczańska zaś 10.

Tereny osadnicze Podhala wznoszą się w przedziale wysokości od 400 do 1000 m n.p.m. Najniżej – około 400-450 m n.p.m. – usytuowane są wsie położone w dolinie Dunajca na przedpołu Gorców oraz sołectwa leżące nad Rabą w okolicach Rabki. Do górnej granicy zasiedlenia – ok. 1000 m n.p.m. i nieco wyżej – sięgają zagrody rolnicze w Zębie, Bukowinie Tatrzańskiej, Gliczarowie i Brzegach.

Skalne Podhale oraz Kotlina Nowotarska w przeszłości historycznej tworzyły Starostwo Nowotarskie nazywane Nowotarzczyzną. Tereny te tworzą zasadniczy zrąb Podhala.

Zmierzając do poznania przemian użytkowania ziemi, struktury zasiewów, stanu pogłowia zwierząt gospodarskich, kierunków produkcji rolnej oraz źródeł utrzymania ludności Podhala do szczegółowych badań wytypowano 12 wsi. Był to dobór celowy, oparty na znajomości terenu z autopsji. Każda z nich bądź grupa sołectw reprezentuje poszczególne rejony geograficzno-gospodarcze Podhala.

Płaszczyzną odniesienia były dane spisu rolnego z 1996 r. oraz zestawienia geodezyjne sporządzone na arkuszach pomiarowo-klasyfikacyjnych. Materiał ten weryfikowany był w terenie w serii rozmów i wywiadów z samorządową służbą rolną oraz poszczególnymi rolnikami. W trakcie dociekania zmian w użytkowaniu ziemi często uciekano się też do reprezentacyjnego kartowania obecnego wykorzystania ziemi w rozłogu gruntów danego gospodarstwa.

W oparciu o skrupulatnie prowadzoną weryfikację danych urzędowych w terenie ustalano skorygowany w granicach niewielkiego – najwyżej 5-procentowego błędu – rzeczywisty obraz współczesnego wykorzystania przestrzeni w 12 podhalańskich wsiach. Zaobserwowane na tych przykładach procesy przemian odnoszą się do reprezentowanych przez nie poszczególnych rejonów geograficzno-gospodarczych Podhala.

Wyniki badań systematyzowane były według wysokości n.p.m., zaczynając od najwyżej pod Tatrami położonych miejscowości Skalnego Podhala. Do tych najwyżej wznoszących się wsi Skalnego Podhala, a tym samym w Polsce, zaliczono Ząb, w którym zabudowane tereny mieszczą się w przedziale wysokości 970-1025 m n.p.m., Brzegi we wschodniej części tego rejonu, wznoszące się od 800 do 1000 m n.p.m., Murzasichle, leżące na wysokości 820-950 m n.p.m. oraz Czerwienne na Pogórzu Gubałowskim, sięgające od 730 do 900 m n.p.m. Na Orawie do badań wybrano Lipnicę Małą (620-760 m n.p.m.), w Gorcach Ochotnicę Górną (600-850 m n.p.m.), na Ziemi Pienińskiej Grywałd (500-625 m n.p.m.), na Spiszu Niedzicę (500-525 m n.p.m.), w Kotlinie Nowotarskiej Gronków (590-650 m n.p.m.) i Ludźmierz (595-610 m n.p.m.), zaś na Ziemi Rabczańskiej Spytkowice położone na wysokości 500-610 m n.p.m.

Licniejsza reprezentacja Skalnego Podhala jest w pełni zrozumiała. Uzasadniają ją dokonujące się na tym obszarze głębokie zmiany w użytkowaniu ziemi i sposobach gospodarowania w rolnictwie. Przekształcenia te różnicują się w przekroju pionowym. By je uchwycić, musiały być do nich dobrane obiekty badań. W pozostałych rejonach geograficzno-gospodarczych Podhala nie ma tak dużego zróżnicowania morfologicznego terenu, stąd mniejszy był wpływ czynnika wysokościowego na transformację użytkowania ziemi w odchodzeniu od zamkniętej gospodarki autarkicznej. W mniejszych obszarowo jednostkach podziału geograficzno-gospodarczego omawianego obszaru, obejmujących po kilkanaście, a czasem tylko kilka wsi, do szczegółowych badań wybierano tylko jedną z nich, najlepiej reprezentującą całość. Wnikając głęboko w problemy społeczno-ekonomiczne każdej z nich, w przekonaniu autora, udało się poznać trendy zmian gospodarczych w szerszym odniesieniu terytorialnym badanego obszaru.

Poznając przemiany użytkowania ziemi w tych reprezentacyjnie wybranych wsiach podhalańskich, przekonano się, jak wielki wpływ na gospodarkę człowieka ma na tym obszarze przyroda. W tej zależności szczególną siłą oddziaływania wyróżniają się dwa czynniki – wysokość n.p.m. oraz warunki klimatyczne. Trudno nie dostrzec przy tym jakości gleb, bo im wyżej, tym gleby są płytsze i bardziej szkieletowe, a tym samym mniej zasobne. Niemniej ich jakość w mniejszym stopniu wpływa na to, jaka jest struktura użytkowania ziemi i jakie kultury dominują w zasiewach na gruntach ornych. O tym decydują przede wszystkim wysokości bezwzględne, nachylenie terenu i panujące na tym obszarze warunki klimatyczne.

Struktura użytkowania ziemi w poszczególnych rejonach Podhala jest bardzo zróżnicowana. Aby się o tym przekonać, wystarczy porównać proporcje powierzchniowe użytków rolnych i lasów oraz ich procentowe udziały

w powierzchni ogólnej w różnych częściach Podhala. Na płaskich terenach tego regionu – tak jak w Gronkowie czy Ludźmierzu w Kotlinie Nowotarskiej oraz w Chochołowie na Skalnym Podhalu – udział użytków rolnych w ogólnej powierzchni tych wsi sięga 87-88%, gdy tymczasem w Murzasichlu pod Tatrami analogiczny odsetek nie przekracza 12%. Odwrotnością tego obrazu jest stopień zalesienia wspomnianych wsi. Mieści się on w przedziale od 6% całkowitej powierzchni w Chochołowie, 12% Gronkowie i Ludźmierzu do 60% w Ochojnicach i 87% w Murzasichlu. Na poziom lesistości poszczególnych części Podhala wpływa przede wszystkim ukształtowanie terenu. Ogólnie mówiąc, najbardziej zalesione są tereny górskie – Tatry i Gorce. Przeważają w tym Murzasichle. Wieś ta swymi granicami głęboko wchodzi w Tatry. W Brzegach, które jako jednostka katastralna jeszcze głębiej sięgają w Tatry, nie notuje się już tak wysokiego odsetka lasów, bo najatrakcyjniejsze i najbardziej zalesione tatrzańskie tereny tej wsi administracyjnie włączone zostały do Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Do obszarów wylesionych, oprócz płaskich terenów dna Kotliny Orawsko-Nowotarskiej na Podhalu zalicza się również Pogórze Gubałowskie oraz Pogórze Bukowiny. Przykładem jest – wspomniany już – położony na pograniczu Pogórza i Kotliny Chochołów z 6% udziałem powierzchni leśnej, sięgającej do wysokości 900 m n.p.m., Czerwienne, gdzie lasy stanowią tylko 16% ogólnej powierzchni oraz najwyższy położony Żąb, na terenie którego zalesienie przekracza 30%, co w przybliżeniu odpowiada przeciętnej lesistości kraju. Mimo tak znacznych wysokości bezwzględnych spłaszczenia wierzchołkowe od dawna wykorzystywane były rolniczo. Użytki rolne stanowią tu prawie 2/3 ogólnej powierzchni, lasy zaś niespełna 1/3.

Z tego, co powiedziano, wynika, że Podhale charakteryzuje się dużą różnorodnością w strukturze użytkowania ziemi, zwłaszcza w układzie użytki rolne – lasy. Mówiąc o użytkach rolnych, należy podkreślić, że zarówno ich areał, jak i udział w ogólnej powierzchni są stabilne – nie zmieniają się znacząco co najmniej od 100 lat. Proces wylesiania został powstrzymany. W ostatnich dekadach można nawet mówić o dolesianiu niektórych powierzchni. Największy udział ma w tym naturalna sukcesja roślinności leśnej na polany leśne w gospodarce piętrowej, na których ograniczany jest wypas zarówno bydła, jak i owiec. Na ogół jednak granice rolno-leśne z początku XX w. dotrwały do czasów współczesnych.

Wszystko wskazuje na to, że lasy w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej wytrzebione zostały nie w ciągu ostatniego stulecia, tylko znacznie wcześniej. Utrzymujący się od dawna na tym obszarze deficyt drewna przyczynił się do ubożenia ludności wsi i rosnącej emigracji za chlebem.

Rolnicze użytkowanie ziemi

W drugiej połowie XX w. nastąpiły istotne zmiany w rolniczym użytkowaniu ziemi na Podhalu. Proces ten zmierzał w kierunku ograniczania powierzchni gruntów ornych na rzecz użytków zielonych, zwłaszcza łąk. Zadarnianie gruntów ornych postępowało od lat pięćdziesiątych minionego wieku. Wiązało

się to z tworzeniem nowych rynków zbytu na produkty rolne w związku z postępującą industrializacją kraju i rozwojem funkcji turystycznej na Podhalu. To powodowało, że nie dostosowany do warunków przyrodniczych Podhala na wpół autarkiczny – przyniesiony przed wiekami z nizin, przy zasiedlaniu tego obszaru, system gospodarki ornej począł się zmieniać. Większą niż dotąd rolę zaczęły odgrywać zwierzęce gałęzie produkcji. Konieczne stało się zwiększanie produkcji pasz, zwłaszcza siana (Guzik 2003).

Wysokie opady górskie sprzyjają wegetacji traw, dając w końcowym rozrachunku dużo lepsze rezultaty niż uprawy zbóż i ziemniaków. W okolicznościach, kiedy łatwo już było sprzedać produkty mleczarskie produkowane głównie w oparciu o pasze z łąk i pastwisk, gospodarstwa rolne zaczęły przechodzić na produkcję siana. Sprzyjał temu procesowi wilgotny klimat górski z przeciętnymi opadami rzędu 860-1000 mm rocznie. W tych warunkach szybko przebiegają nawet naturalne procesy zadarniania ziem ornych. Obserwacje terenowe wskazują, że ugorujące ścierniska w ciągu roku, najwyżej w dwóch latach przekształcają się w zbiorowiska użytków zielonych z dużym udziałem zarówno wartościowych traw, jak i roślin motylkowych wysoko plonujących.

Powiększanie areалу użytków zielonych kosztem gruntów ornych rozpoczęło się tu w połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku, po wybudowaniu – dającego pracę wielu ludziom – kombinatu obuwniczego w Nowym Targu oraz z chwilą powojennej aktywizacji turystycznej tego obszaru. Turystyka zawsze była tu związana z Tatrami i rozwijającym się po wojnie Zakopanem. W mieście tym oraz w szeregu podtatrzańskich miejscowości wybudowano wiele domów wczasowych i liczne pensjonaty. Na Podhale zaczęło przyjeżdżać coraz więcej turystów. To był znaczny postęp w stosunku do pierwszych lat powojennych. Wtedy ruch turystyczny był bardzo osłabiony, ze względu na zubożenie ludności kraju. Wraz z postępującym rozwojem przemysłu i rosnącym rynkiem pracy coraz więcej rodzin mogło sobie pozwolić na wypoczynek, również w tym zakątku Polski. Dzięki temu ruch wczasowy aktywizował nie tylko Zakopane, ale i wiele podtatrzańskich miejscowości, zwłaszcza Bukowinę Tatrzańską, Kościelisko, Poronin, Białe Dunajec i Białkę. Od tego czasu stale rozbudowywała się i poszerzała baza wczasowa nie tylko Skalne Podhala, ale również Kotliny Orawsko-Nowotarskiej, sięgając do Łopusznej czy Pyzówki.

Zwiększona frekwencja turystyczna spowodowała rosnące zapotrzebowanie na mleko i przetwory mleczne. Rolnictwo podhalańskie sprostało tym potrzebom. Powstała i rozwinęła się Spółdzielnia Mleczarska w Zakopanem. Tradycje spółdzielczości mleczarskiej na tym obszarze, sięgające okresu międzywojennego wyszły z Szaflar. Już wtedy zaczęto doceniać rozwijający się ruch spółdzielczy. Powstawały sklepy spółdzielcze i mleczarnie. W Szaflarach zorganizowano w tych latach zlewnię mleka. W szerszym zakresie skup i przetwórstwo mleka rozwinęły się dopiero po wojnie. W momencie, gdy zakład w Szaflarach okazał się za mały, przeniesiono go do Zakopanego na Skibówki. Inwestycja realizowana była w latach sześćdziesiątych. Rozbudowana mleczarnia spełnia swoje zadanie do dziś, skupując i przetwarzając mleko z Podtatrza. Okręgowa

Spółdzielnia Mleczarska w Nowym Targu od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku pełni podobną rolę w skupie i przetwórstwie mleka, obejmując swym zasięgiem większą część Podhala.

Struktura upraw

Uprawa kultur na gruntach ornych jest szczególnie uzależniona od warunków naturalnych. Skracający się wraz z wysokością n.p.m. okres wegetacyjny sprawia, że im wyżej, tym bardziej ograniczony jest wachlarz upraw. O ile na terenach Podhala, które położone są na wysokości od 400 do 600 m n.p.m. możliwa jest uprawa ozimin – w szczególności żyta, a w najlepszych warunkach glebowo-klimatycznych nawet pszenicy – to powyżej 700 m n.p.m. żadna ozimina ani jęczmień jary już się nie udają. Zbyt krótki okres wegetacyjny, gruba i długo zalegająca pokrywa śnieżna eliminują z uprawy te kultury.

Tę granicę upraw łatwo było dostrzec w krajobrazie Podhala jeszcze po wojnie. Wystarczyło obserwować pokrycia dachów w poszczególnych miejscowościach. Ze szczególną wyrazistością widać to było we wsiach Skalnego Podhala, położonych powyżej granicy upraw zbóż ozimych, w tym również żyta, gdzie słomianych pokryć dachów w ogóle nie było. Brak żytniej słomy sprawił, że dachy budynków kryte były gontami (Guzik, Leśnicki 1999). Natomiast w Kotlinie Orawsko-Nowotarskiej, jak również w okolicach Rabki, słomiane strzechy były najbardziej rozpowszechnione. Tutaj bowiem nie było większych ograniczeń w uprawie żyta.

Najkorzystniejsze warunki do wegetacji kultur polowych ma Kotlina Orawsko-Nowotarska, tereny położone w dolinach: Raby i Skawy oraz okolice Krościenka. W tej części Podhala struktura upraw była zawsze bardziej zróżnicowana – pełniejsza w doborze roślin uprawnych. Z tym wiązały się również bardziej rozwinięte warianty zmianowania roślin polowych.

W ostatnim półwieczu doszło do bardzo dużych zmian w strukturze upraw i sposobach gospodarowania na gruntach ornych. Stale kurczy się areal ziem ornych i liczba wprowadzanych do uprawy kultur. Z tradycyjnych wariantów zmianowań dawno wyeliminowane zostały len i konopie, a w ostatnich latach wypadły z uprawy rośliny okopowe pastewne – buraki pastewne i brukiew. Mniej uprawia się też koniczyny na paszę.

Zbożem chlebowym na Podhalu, oprócz żyta, był również jęczmień. W wielu domach wypiekano chleb z mieszanej żytnio-jęczmiennej mąki. Uprawa jęczmienia najbardziej rozpowszechniona jest na Spiszu. Sprzyjają jej dosyć powszechne na tym obszarze rędziny wapienne. Do niedawna jęczmień stanowił tam główną paszę treściwą. W oparciu o to zboże przez lata utrzymywała się na Spiszu tradycja chowu i tuczu trzody chlewnej.

Struktura upraw podporządkowana jest potrzebom paszowym bydła i owiec, szczególnie bydła. Na Podtatrzu nadal podtrzymywany jest chów koni, wykorzystywanych głównie do pracy w lesie oraz w turystyce, zwłaszcza agroturystyce.

Pomniejszająca się powierzchnia ziem ornych pociąga za sobą ograniczenia w areale uprawianych zbóż. Obecnie gospodarcze znaczenie mają tylko dwa zboża: żyto i owies. Tylko w niektórych wsiach Podhala, głównie na terenie Kotliny Orawsko-Nowotarskiej, dochodzi do tego pszenica, a na Spiszu również wspomniany już jęczmień. Więcej pszenicy w zasiewach pojawia się w najcieplejszych miejscach Podhala – w okolicach Rabki i Krościenka.

Zboża na Podhalu uprawia się nie tylko w celu pozyskania wysokobiałkowej paszy dla zwierząt. Słoma wykorzystywana jest na ściółkę do obór. Nie podaje się jej zwierzętom jako paszy objętościowej. Siana starcza zwykle na ten cel.

Owies jest podstawową karmą dla koni. Ześrutowane ziarno stanowi też paszę treściwą dla bydła. Jego uprawa ma szczególną rangę zarówno we wsiach, w których konie wykorzystywane są nadal do pracy w lesie, jak i w przypadku ich zaangażowania w różne formy obsługi ruchu turystycznego. Praca koni ma długoletnie tradycje, zwłaszcza w lasach tatrzańskich i w Gorcach.

W bezpośredniej bliskości Tatr – w Zębie, Brzegach i Bukowinie Tatrzańkiej – utrzymywane jest nadal liczne pogłowie koni. Tutaj też gospodarstwa górali przodują w uprawie owsa. Właściciele zaprzęgów konnych z tych wsi zarobkują przewożąc turystów wozami góralskimi na trasie z Łysej Polany do Morskiego Oka. Jest to intratne zajęcie, koncesjonowane przez starostę powiatu tatrzańskiego.

W gospodarstwach z małym udziałem gruntów ornych owies uprawiany jest na przemian z ziemniakami – co drugi rok na tym samym polu. Ziarna zbóż nie opłaca się sprzedawać. Przy niskich plonach jest ono mało konkurencyjne na rynku.

Powierzchnia uprawy ziemniaków od kilku lat systematycznie się zmniejsza. Jako kultura wyjątkowo pracochłonna w trudnych warunkach górskich mogłaby być całkowicie wyeliminowana z produkcji. Przemawiają za nimi jednak względy agrotechniczne. Na obszarach górskich jest to najbardziej właściwy przedplon dla upraw zbożowych – głównie owsa. Obecnie ziemniaki na rynku można kupić tanio. Dlatego coraz częściej nawet małe gospodarstwa rezygnują z tej uprawy.

Jak już wcześniej zaznaczono, uprawa zbóż ozimych na Podhalu możliwa jest do wysokości 700 m n.p.m. Stąd na terenach wyżej położonych kultury te spotykane są sporadycznie. Dla przykładu w Czerwiennem i Chochołowie ich udział w zasiewach nie przekracza 1%. Żyto i pszenicę uprawia się tu z dużym ryzykiem. Na niewielki plon tych zbóż można liczyć tylko w niektórych latach o łagodniejszym przebiegu zimy. Nawet w niżej położonej Nidzicy udział pszenicy w zasiewach utrzymuje się na podobnym poziomie, zaś z uprawy żyta zrezygnowano tam w ogóle.

Ogólnie można powiedzieć, że na Podhalu zboża ozime nie odgrywają większej roli. Jedynie w północnej części regionu – w okolicach Rabki – udział zasiewów pszenicy dochodzi do 20% ogólnego areалу upraw, natomiast żyta do 7%. Również w Ludźmierzu pod uprawę żyta przeznaczają się 14% powierzchni uprawnej. Na pozostałych terenach Kotliny Nowotarskiej i Ziemi Pienińskiej odsetek pszenicy w zasiewach nie sięga nawet 10%, a żyta jest jeszcze mniejszy.

Duże tradycje na Podhalu miała kiedyś produkcja jęczmienia. Obecnie najczęściej tego zboża sieje się jeszcze na Spiszu, w Gorcach, w okolicach Rabki i na

Orawie, gdzie jego udział w zasiewach dochodzi do 15%, a w Niedzicy nawet do 28% ogólnej powierzchni zasiewów. W większości podhalańskich wsi rysuje się wyraźna dominacja owsa. Na Podtatrzu w Murzasichlu owies uprawiany jest na połowie gruntów ornych. Dużo owsa sieje się również w Brzegach, Czerwiennem i Zębie, gdzie przeznaczają się pod niego 1/3 areалу gruntów ornych. W tych najwyższej położonych – turystycznych wsiach owies jest podstawową paszą dla koni. Na tych terenach pogłowie koni jest ciągle liczne. Koń jest tam nadal niezbędny w pracach rolniczych na stromych stokach, gdzie mechanizacja rolnictwa jest utrudniona. Na tych terenach coraz więcej koni zaangażowanych jest też w świadczeniu usług turystycznych (jazda wierzchem, powożenie bryczkami, kuligi zimą, przewozy turystów na trasie Łysa Polana – Morskie Oko). W uprawie owsa wyróżnia się też Ochotnica Górna w Gorcach z równie licznym nadal pogłowiem koni. I tu w trudnym górskim terenie zaprzęgi konne pracują zarówno w rolnictwie, jak i w lasach. Rośnie też ich rola w turystyce. W pozostałych wsiach Podhala zasiewy owsa utrzymują się na poziomie 20-30% w odniesieniu do uprawianego areálu gruntów ornych.

Tradycyjnie zawsze ważną uprawą na Podtatrzu były ziemniaki. Dawniej spożywało się tu bardzo dużo ziemniaków. Starsze pokolenie wspomina, że w ich młodości potrawy ziemniaczane były składnikiem głównych posiłków w ciągu dnia. Obecnie systematycznie podaje się je na stół tylko do obiadu.

Wysoki udział ziemniaków w strukturze upraw podhalańskich wsi ma jednak swoje zróżnicowanie. Im mniejsze gospodarstwa i im bliżej miast są one położone, tym większą część swojego areálu przeznaczają pod uprawę ziemniaków. W Ludźmierzu ziemniaki zajmują 31% ogólnej powierzchni zasiewów, w Gronkowie odsetek ten utrzymuje się na poziomie 28%, w Czerwiennem i w Brzegach zaś pod ziemniaki wykorzystuje się 1/3 gruntów ornych.

Kolejną kulturą rolną w szczególności sposobem związaną z Podhalem jest koniczyna. Propagował ją jeszcze w XIX w. w okolicach Zakopanego lekarz Tytus Chałubiński. Zubożałą, cierpiącą głód ludność zachęcał do uprawy koniczyny – wartościowej paszy dla zwierząt. Uświadamiał, że dzięki tej strukturotwórczej roślinie można poprawić zasobność gleb górskich i zwiększyć potrzebną w tamtych czasach produkcję zwierzęcą. Plony koniczyny w latach o sprzyjającym dla tej kultury przebiegu zimy dwukrotnie przewyższały wydajność siana z łąk. W tamtych czasach ekstensywnie użytkowane, nie nawożone łąki plonowały bardzo nisko.

Dzisiaj wiadomo, że produkcję pasz można również zwiększać poprzez racjonalną uprawę trwałych użytków zielonych, zwłaszcza łąk. Wymagana jest jednak właściwa pielęgnacja i odpowiednie nawożenie tych zbiorowisk. Na Podhalu już drugie pokolenie rolników systematycznie nawozi łąki, dzięki czemu osiąga zadowalające plony zielonej masy i siana z jednostek powierzchni.

Uwagi końcowe

W trwających od wielu lat zmianach rolnictwa na tym obszarze struktura rolniczego użytkowania ziemi dostosowana została nie tylko do trudnych warunków przyrodniczych Podhala, ale również do potrzeb paszowych bydła i ciągle jeszcze znaczącego chowu owiec w rejonie Tatr.

Ziarno uprawianych tu zbóż wykorzystywane jest jako pasza treściwa: słoma przeznaczana jest na ściólkę do obór i owczarni. Dostatek ściółki zapewnia produkcję dobrej jakości obornika. Ten zaś sprawia, że nawożone łąki dają wysokiej jakości pokarmowej paszę objętościową.

Sianokosy na Podhalu można porównać ze żniwami w innych rejonach Polski. Do niedawna zbiór siana był tu najbardziej pracowitym sezonem w kalendarzu prac rolniczych. Upowszechnianie regularnego nawożenia łąk i postępująca mechanizacja zbioru spowodowały skrócenie okresu wegetacji traw. Oznacza to, że sianokosy na Podhalu rozpoczynają się dziś miesiąc wcześniej niż dawniej.

Jeszcze w połowie lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku do pierwszego pokosu traw na łąkach przystępowano tu dopiero w trzeciej dekadzie czerwca. Suszenie i zwózka siana trwały do 20 lipca. Obecnie zbiór siana kończy się już na początku lipca.

LITERATURA

- Guzik Cz., Leśnicki J., 1999, *Od rolnictwa tradycyjnego po współczesne*, [w:] F. Kiryk, B. Górz (red.), *U podnóża Gorców – wczoraj i dziś wsi podhalańskich*. Gmina Nowy Targ, Podhalańskie Tow. Przyjaciół Nauk w Nowym Targu, Nowy Targ, 220-243.
- Guzik Cz., 2003, *Tradycje powiązań Podhala z Tatrami*, [w:] J. Partyka (red.), *Ochrona dóbr kultury i historycznego związku człowieka z przyrodą w parkach narodowych*, Ojcowski Park Narodowy, Ojców, 651-674.

EVOLUTION OF LAND USE ORIENTATIONS AND WAYS OF FARMING IN PODHALE

SUMMARY

Within the Podhale region there are 105 villages and 5 cities. The region is divided into 7 subregions, of which the greatest are those of Rocky Podhale and Nowy Targ Basin. Settled zones cover altitudes between 400 and 1000 m a.s.l.

To know actual trends in the land use, crop structure, animal breeding, agricultural production orientations, and local population maintenance sources, the author chose 12 villages to be examined in details. He used 1996 agricultural census data, verified in the area due to interviews and discussions with officers responsible for agriculture – and with farmers, too. The result of his research were ordered by the altitude, starting

with the Rocky Podhale villages, situated at the foot of the Tatra Mts. An influence of the nature on man's activity is considerable in this part of Poland. Decisive factors are the altitude and climatic conditions.

The land use structure differs considerably in particular Podhale subregions. Different are proportions of agricultural land and forest, and their shares in the total area. But generally since the mid-50s of the 20th c., a scope of meadows and pastures has grown at the cost of the arable land. This is an effect of the great shoe factory opening in Nowy Targ (this plant employed the considerable number of local population) – and of a tourist activation of Podhale. The tourism was always connected there with the Tatras and the city of Zakopane, developed in the post-war period. Also the crop structure and the ways of farming have changes over past 50 years.

Translated by Zygmunt Górka